

413357

III

# Sprzet sportowy

**BIULETYN INFORMACYJNY**

**Nr 1**

kwiecień 1958







BIULETYN INFORMACYJNY

"SPRZĘT SPORTOWY"

---

wydaje

Zarząd Sprzętu Sportowego GKKF - Warszawa  
ul. Sokołowska 1

---

Nr 1/58

kwiecień 1958 r.

T r e ś ć

1. Słowo wstępne . . . . . str. 3
2. Międzynarodowe Targi artykułów sportowych w Wiesbadenie . . . . . str. 5
3. Normalizacja sprzętu sportowego . . . . . str. 8
4. Czy dotychczasowy tradycyjny sprzęt gimnastyczny stosowany w szkołach odpowiada dzisiejszym wymaganiom WF w szkołach? . . . . . str. 10
5. Import artykułów sportowych w r.1957 . . . . . str. 11
6. Sezon żeglarski za pasem . . . . . str. 15
7. Zmiany i ulepszenia w produkcji sprzętu szermierczego . . . . . str. 17
8. Nowości na sezon 1958 . . . . . str. 20
9. Ankieta . . . . . str. 21
10. Współpracujcie z nami . . . . . str. 21



WYDZIAŁ HISTORII I ETNOLOGII

"STARSZY CIĘŻKOPOLSKI"

Wydanie

Wydawnictwo Uniwersyteckiego Centrum Wydawniczego - Warszawa  
ul. Długa 51

Warszawa 1958 r.

100 1/2



413357

III

1958

## SŁOWO WSTĘPNE

Jakże często określając warunki rozwoju kultury fizycznej w kraju wymienia się budownictwo urządzeń sportowych, przygotowanie fachowych kadr instruktorskich i odpowiednią organizację, a zapomina się o sprzęcie sportowym.

A przecież sprzęt sportowy to tak samo ważny element rozwoju wychowania fizycznego i sportu, jak i pozostałe.

Bez sprzętu sportowego, nawet przy dużych nakładach finansowych i najlepszej organizacji nie można uprawiać ćwiczeń fizycznych i sportu.

Dlatego zagadnienia sprzętu sportowego nie są - i nie mogą być traktowane tylko jako sprawy przemysłu czy handlu, bo w rzeczywistości są one przede wszystkim sprawami kultury fizycznej.

Trzeba stwierdzić, że państwowe organa kultury fizycznej, a także organizacje sportowe dotychczas zbyt mało uwagi poświęcały sprawom sprzętu.

Dlatego nie uregulowano wielu problemów produkcji, użytkowania, wykorzystania i konserwacji sprzętu sportowego.

Ten stan rzeczy musi się zmienić.

Konieczne jest zwiększenie roli Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w sprawach dotyczących sprzętu sportowego, a w szczególności w ustalaniu rzeczywistych potrzeb kraju na sprzęt, polepszeniu gospodarki sprzętem, większej dbałości o posiadany sprzęt oraz prawidłowe zaopatrzenie organizacji sportowych i rynku w odpowiednie jakościowo i możliwie jak najtańsze artykuły sportowe.

Wstępnym krokiem na tym polu będzie zorganizowanie odpowiedniej informacji dotyczącej całokształtu spraw sprzętu. Rolę informatora spełniać ma Biuletyn - "Sprzęt Sportowy", którego pierwszy numer oddajemy w ręce zainteresowanych.



Informacje i materiały, które będą zamieszczane w Biuletynie, przeznaczone są dla klubów i organizacji sportowych, wychowania fizycznego, szkolnictwa, związków sportowych i handlu.

Działacz sportowy, instruktor, gospodarz klubu - znajdzie w nim informacje o produkcji sprzętu, zmianach, udoskonaleniach konstrukcji i technologii, o artykułach sportowych sprowadzanych z zagranicy i ich rozdziały między poszczególne kluby i organizacje.

Poważną część Biuletynu wypełniać będą wskazówki dotyczące przechowywania, konserwacji i remontowania poszczególnych rodzajów sprzętu.

Ten dział Biuletynu ma do spełnienia olbrzymią rolę. Większość sprzętu w kraju dostaje się w ręce odbiorców bez przepisu dotyczącego przechowywania i konserwacji, a nieumiejętne przechowywanie i konserwacja bardzo często skracają poważnie okres jego zdatności do użytku. Ustalanie właściwych warunków przechowywania i konserwacji oraz przestrzeganie ich jest tym bardziej konieczne, że przemysł krajowy nie zawsze otrzymuje najwyższej klasy surowce, musi stosować surowce i materiały zastępcze - najczęściej wymagające odmiennej i bardziej troskliwej konserwacji.

Chcielibyśmy, aby nasz Biuletyn prócz podawania materiałów informacyjnych i instrukcyjnych stał się także trybuną wymiany myśli i poglądów na temat oceny sprzętu produkcji krajowej i importowanego, propagowania nowych rodzajów sprzętu i udoskonalenia produkcyjnych - aby przez kontakt Biuletynu z jego odbiorcami - wpływać twórczo na produkcję i handel sprzętem sportowym.

Oddając w ręce działaczy kultury fizycznej i sportu pierwszy numer Biuletynu Informacyjnego "Sprzęt Sportowy" - Zarząd Sprzętu Sportowego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej uważa, że wypełnia istniejącą dotychczas lukę w kontaktach z ruchem sportowym i wierzy, że Biuletyn przyjęty zostanie w klubach i organizacjach sportowych z zainteresowaniem.

## MIĘDZYNARODOWE TARGI ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH W WIESBADENIE

Na początek kilka wyjaśnień. Mowa tu będzie o międzynarodowych fachowych Targach artykułów sportowych. W Wiesbaden (Niemcy Zachodnie) dwa razy do roku odbywają się Targi połączone z pokazem najnowocześniejszego sprzętu sportowego. Targi te posiadają charakter międzynarodowy i stanowią centrum zainteresowania tak przemysłu jak i kupców z całej niemal Europy. Świadectwem tego może być udział trzystu kilkudziesięciu wystawców, a wśród nich również i z krajów zamorskich oraz tłumy zwiedzających, przy czym zaznaczyć należy, że wstęp na wystawę mają tylko fachowcy.

Organizatorami Targów są: Niemiecki Związek przemysłu sportowego oraz analogiczny związek kupców branży sportowej.

Targi odbywają się w specjalnym dla celów wystawowych nowoczesnym budynku o 3 kondygnacjach, posiadającym obszerne i jasne pomieszczenia umożliwiające dogodne rozmieszczenie stoisk ułatwiających zwiedzanie, przeprowadzanie rozmów i dokonywanie transakcji.

Liczna i fachowa obsługa dysponująca wyczerpującym materiałem propagandowo informacyjnym dała dowód doskonałej organizacji imprezy.

Wśród wystawców reprezentowane były prócz Niemiec Zachodnich: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Francja, Włochy, Szwajcaria, Kanada i Pakistan, a z krajów demokracji ludowej NRD, Węgry i Jugosławia.

Na pierwszy już rzut oka uderzała barwność wykończenia wszystkich artykułów i to nie tylko ubiorów, lecz każdego wyrobu.

Druga charakterystyczna cecha to liczność i rozpiętość asortymentu dla każdego rodzaju artykułów.

Duża konkurencja firm produkujących zmusza do wypuszczania na rynek coraz to nowych, praktyczniejszych, ładniej wykonanych artykułów. Najliczniej były reprezentowane te dziedziny produkcji, których artykuły cie-



szą się obecnie największym popytem. Do nich należy sprzęt i przybory dla turystyki pieszej, wodnej i motorowej i z nią związanym biwakowaniem (camping). Wśród innych artykułów bardzo licznie zareprezentowane były firmy produkujące sprzęt i przybory narciarskie, do gier sportowych oraz w szerokim asortymencie przybory do nurkowania - dziś na zachodzie sportu bardzo popularnego.

Trudno tu wymieniać wszystko, ale zainteresowany jakąkolwiek dziedziną sportu czy WF mógł znaleźć bogaty asortyment dla swoich potrzeb.

Wśród tej masy artykułów z trudnością przychodzi wymienienie najciekawszych.

W narciarstwie można było zaobserwować renesans kijków tonkinowych, które mimo wad jakie posiada ten materiał są elastyczniejsze, lżejsze i przyjemniejsze w użyciu, niż metalowe. Kijki te zabezpieczone są barwnymi opaskami, które nie tylko chronią tonkin przed pękaniem, lecz nadają całości estetyczny wygląd. Uchwyty kijków oraz pętle wykonane są w różnorodny sposób.

Wśród dużej ilości różnych typów wiązań bezpiecznikowych, znanych już w Polsce, widoczny jest wysiłek do uproszczenia skomplikowanej dotychczas konstrukcji, która jeszcze często w czasie jazdy zawodzi.

Z ciekawszych - to nowe wiązanie bezpiecznikowe "Alge", które daje się zastosować do nart zjazdowych, turystycznych oraz do nowego modelu nart "Loipe".

W końcu nowość tegoroczna to narty śladowe "Loipe" - typ pośredni pomiędzy nartą slalomową a biegową.

Lekkie te i węższe od typu slalomowego narty pozbawione są obrzeży stalowych, które zastąpione są krawędziami z twardego drewna. Na nartach tego typu jeżdżono przed 30 latami, zarzucono je jednak z chwilą rozwoju jazdy na utartych szlakach, na rzecz nart slalomowych.

Okazało się obecnie, iż dla celów turystyki narty te są praktyczniejsze, lżejsze, łatwiejsze w manipulowaniu aniżeli narty slalomowe i zjazdowe, ostatnio masowo produkowane.

W opiu obserwuje się na ogół zastępowanie podeszwy skórzanej gumową - gdy chodzi o buty narciarskie i podeszwą nylonową - w butach piłkarskich. W tych ostatnich korki wkręcane z aluminium lub nylonu.



Gdy podeszwy gumowe w obuwiu marciarskim zdały już egzamin, podeszwy nylonowe w butach piłkarskich są eksperymentem.

Jak dalece spopularyzowana jest gra w badminton świadczy duża ilość firm europejskich i zamorskich wystawiających sprzęt i przybory do tej gry. Przeważająca ilość raket posiada trzonek rączki wykonany z rurki stalowej.

Z łyżwiarstwa wymienić należy nowości dla dzieci, a to łyżwy do nauki jazdy oraz coś pośredniego pomiędzy łyżwą a nartą tak zwane "Gleit - schue" do ślizgania się po wyjeżdżonych drogach itp. Popularny ten sprzęt miałby u nas powodzenie na rynku.

W łucznictwie przeważają łuki drewniane z silnie wygiętymi końcami ramion w stronę przeciwną do kierunku napięcia. Dodatkowo to wpływa na szybkość wyrzutu strzały.

Zareprezentowany sprzęt gimnastyczny cechuje czystość wykonania i dobry lakier. Sprzęt taki jak konie, kozły, skrzynie, optycznie wydają się być lżejsze od naszych i zaopatrzone są w urządzenia do przetaczania na kółkach. Żerdzie drewniane do poręczy przeważnie bez wzmocnienia prętem stalowym.

Z branży szermierczej wymienić należy stoisko węgierskie głównie nastawione na floret elektryczny.

Wśród dużej ilości piłek do gier sportowych przeważały skórzane, nie mniej sporo wytwórców prezentowało piłki bezdętkowe. Do gier przy świetle elektrycznym piłki kryte są specjalnym lakierem odblaskowym.

Sprzęt i przybory turystyczne zaprezentowane w tak bogatym asortymencie, że nie sposób tu nawet pokrótce opisać. Jak na wstępie już zaznaczono, przeważająca ilość artykułów - to sprzęt i przybory dla turystyki i campingu. Wśród przyborów gospodarskich dominują wyroby z plastiku, które wypierają z rynku artykuły wykonywane dotychczas z aluminium.

A wreszcie konfekcja, która jak wszędzie i tam stanowi obiekt wielkiego zainteresowania. Wystawa i pokazy ubiorów sportowych nastawione były na "modę" i nowe kreacje na najbliższy sezon wiosenny, letni i zimowy. Z ciekawszych wymienić należy elastyczne materiały wełniane i wełniano-nylonowe na spodnie narciarskie. Krój nogawek - łącznie z półstopką. Kolo-

ry żywe, tęczowe. Wielkim popytem cieszyły się "waciaki" narciarskie, znane już w Polsce. Bluzy szermiercze wátowane i gęsto pikowane.

Jak na tym tle przedstawia się nasza rodzima produkcja, co do której niejednokrotnie nie szczędzi się uwag krytycznych?

Na to zadane sobie pytanie trudno byłoby w jednym zdaniu odpowiedzieć.

Bezstronnie oceniając nasze wyroby stwierdzić należy, że ustępują one pod względem wykończenia, są wykonywane zbyt surowo, ale nie znaczy to jednak by były mniej praktyczne od tych posiadających luksusową oprawę.

Badając szczegółowo poszczególne artykuły produkcji zagranicznej stwierdzić należy, że u nas poświęca się więcej uwagi przestrzeganiu przepisów międzynarodowych. Poza tym asortyment nasz jest istotnie zbyt skromny, można go powiększyć, lecz staraniem wszystkich powinna być troska o estetyczne wykonanie i wykończenie każdego artykułu.

Przed nami dziś stoi poważne zagadnienie eksportu, do którego posiadamy rzetelne podstawy, musimy jednak uzyskać odpowiednie materiały tak pod stawowe jak i pomocnicze, bez których powodzenie w eksporcie będzie problematyczne.

## NORMALIZACJA SPRZĘTU SPORTOWEGO

Od początku ubiegłego roku Zarząd Sprzętu Sportowego rozpoczął prace związane z normalizacją sprzętu sportowego.

Przeciętnemu użytkownikowi sprzętu to tajemnicze słowo nie wiele mówi, jednakże zawiera ono wiele ważnej treści bezpośrednio go obchodzącej.

Norma jest to dokument techniczno-prawny, który - uzgodniony z producentem, dystrybutorem i użytkownikami - zawiera między innymi postanowienia określające jakim warunkom powinien odpowiadać sprzęt, aby:

- a) był zgodny z regulaminami obowiązującymi daną dyscyplinę sportu lub dziedzinę wychowania fizycznego;
- b) zapewniał całkowite bezpieczeństwo w użytkowaniu;
- c) zapewniał dobre wykonanie pod względem konstrukcyjnym i wyglądu.



Ponieważ norma nakazuje cechowanie każdego wyrobu znakiem normy, a ponadto - wydawanie odbiorcy na jego życzenie zaświadczenia, że wyrób jest wykonany zgodnie z postanowieniami normy - to możemy stwierdzić, że norma jest gwarancją dobroci wyrobu i zmusza wytwórnice do jej przestrzegania pod groźbą sankcji karnych przewidzianych ustawą. Ponadto - daje odbiorcy prawo poddania wyrobów badaniom przewidzianym normą i odrzucenia partii wyrobów, jeżeli nie odpowiada postanowieniom normy. Z tych względów każdy użytkownik niewątpliwie z zadowoleniem przyjmie fakt podjęcia przez GKKF prac normalizacyjnych.

Ponieważ normalizacją sprzętu sportowego zainteresowane są i inne ministerstwa, instytucje i organizacje reprezentujące producentów, dystrybutorów i użytkowników - GKKF, jako organ Rządu powołany do kierowania rozwojem kultury fizycznej, wspólnie z Polskim Komitetem Normalizacyjnym - instytucją powołaną do kierowania normalizacją - uznały za konieczne i pożyteczne powołanie międzyresortowego organu do prowadzenia całokształtu prac normalizacyjnych sprzętu sportowego. W ten sposób, po raz pierwszy w Polsce powstaje organ, który skupi w swych rękach wszystkie zagadnienia dotyczące normalizacji sprzętu sportowego, rozproszone dotychczas w wielu komórkach.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że wiele zagadnień związanych ze sprzętem jest dotychczas nietkniętych, jak np. bardzo paląca sprawa znormalizowania urządzeń sal i boisk gimnastycznych dla szkół, a zwłaszcza dla szkół na wsi, normalizacja urządzeń ogródków dziecięcych i ośrodków wychowania fizycznego dla młodzieży niezrzeszonej - to widzimy, że Komisję Normalizacyjną Sprzętu Sportowego czeka praca, która w konsekwencji przyniesie wiele pożytku sprawie kultury fizycznej w Polsce.

Ledwie rok minął od rozpoczęcia prac normalizacyjnych przez GKKF, a już Zarząd Sprzętu Sportowego może się wykazać pierwszym poważnym dorobkiem. Opracowano 35 norm, które w ciągu I kwartału br. zostaną ogłoszone w Dzienniku Urzędowym GKKF i staną się obowiązującym prawem. Poszczególne dyscypliny sportu i dziedziny wychowania fizycznego zostaną obsłużone przez normalizację w następującym stopniu:

szermierka	-	12 norm
wioślarstwo	-	8 norm
narciarstwo	-	5 norm
gimnastyka	-	4 normy
lekka atletyka	-	3 normy
ciężka atletyka	-	2 normy
hokej na lodzie	-	1 norma

Plan prac normalizacyjnych na bieżący rok przewiduje opracowanie 33 norm, w tej liczbie normy o tak kapitalnym znaczeniu jak: systematyka i terminologia artykułów sportowych w 5 językach, obejmująca około 2.000 artykułów, norma na klasyfikację jakościową obuwia sportowego i normy na dalsze artykuły sportowe dla wielu dyscyplin.

Jest rzeczą zrozumiałą, że jeszcze sporo czasu upłynie zanim najważniejsze artykuły sportowe zostaną znormalizowane. Jest to praca długofalowa, trudna i żmudna, ponieważ uwzględniać musi równocześnie rosnący stale postęp techniczny w produkcji i ... modę, która nie omija i sportu. Trzeba jednakże powiedzieć, że początek został wreszcie zrobiony i to początek dobry.

Zatwierdzone przez Polski Komitet Normalizacyjny i GKKEF normy będą do nabycia: normy państwowe - w księgarni wydawnictw normalizacyjnych w Warszawie przy ul. Mazowieckiej, a w miastach wojewódzkich - w księgarniach technicznych. Normy resortowe i zakładowe, wydawane przez GKKEF - w Zarządzie Sprzętu Sportowego już w II kwartale br.

O ukazujących się normach Zarząd Sprzętu Sportowego będzie zawiadamiał bieżąco w Biuletynie.

#### CZY DOTYCHCZASOWY TRADYCYJNY SPRZĘT GIMNASTYCZNY STOSOWANY W SZKOŁACH ODPOWIADA DZISIEJSZYM WYMAGANIOM WF W SZKOLE ?

Na ten temat toczyła się dyskusja na pierwszym inauguracyjnym zebraniu Komisji Normalizacyjnej Sprzętu Sportowego w dniu 4 marca 1958 r.

Już od dłuższego czasu szereg wybitnych znawców wychowania fizycznego uskarżało się nie tylko na przestarzałe metody przeprowadzanych ćwiczeń w szkołach podstawowych w miastach i na wsi, lecz i na sprzęt i przybory do tych ćwiczeń używane.



Szereg przyrządów gimnastycznych jak: konie, skrzynie, kozły, tramy itp, które dobre są dla sportu wyczynowego dla osób dorosłych, dla młodzieży szkolnej się nie nadają, choćby z uwagi na wzrost, siłę i wiek ćwiczących w szkole.

W wielu krajach pod tym względem nastąpiła radykalna zmiana. W szkolnictwie coraz więcej zanikają tradycyjne przyrządy gimnastyczne, a wprowadzane są ćwiczenia na przyrządach budowanych z elementów drabinkowych wykonanych w całości z rurek metalowych, które zestawiać można według potrzeb ćwiczących i wykonywać na nich nie tylko ćwiczenia dotychczas praktykowane na starych przyrządach gimnastycznych, lecz wprowadzać nowe, ciekawsze - dostosowane do fizycznych możliwości młodzieży.

Bardzo interesujące jest to, że komplet tych elementów składanych w porównaniu z takimże kompletem wyposażenia sali gimnastycznej będzie bardzo tani, a z uwagi na wymiennosc części i możliwość uzupełnienia ich w granicach możliwości finansowych szkoły, będzie bardzo atrakcyjny.

Przedstawiciel Zarządu Sprzętu Sportowego GKKF na powyższym zebraniu podał do wiadomości, że komplet tych elementów gimnastycznych został już opracowany przez Pracownię Konstrukcyjną i obecnie znajduje się w produkcji. Przewiduje się oddanie go w II kwartale do jednej ze szkół warszawskich, celem przeprowadzenia prób praktycznych. O ile inicjatywa ta znajdzie aprobatę ze strony władz szkolnych, przemysł przystąpi do masowej produkcji tego nowego artykułu.

Komisja Normalizacyjna aprobowała inicjatywę Zarządu Sprzętu Sportowego i poleciła wyłonić grupę roboczą złożoną z przedstawicieli przemysłu i szkolnictwa w celu pogłębienia zagadnienia tak ważnego dla rozwoju wychowania fizycznego w szkołach podstawowych.

#### IMPORT ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH w 1957 ROKU

Sport wyczynowy ze zrozumiałych względów domaga się sprzętu nowoczesnego i najwyższej jakości.

Wiele takiego sprzętu - i to w bogatym asortymencie dostarcza w chwili obecnej przemysł krajowy, w tym wytwórnice podległe Zarządowi Sprzętu

Sportowego GKKF. Dla zaspokojenia jednak wszystkich potrzeb kadry narodowej oraz na życzenie organizacji sportowych, każdego roku sprowadzane są pewne ilości sprzętu także z zagranicy.

Do roku 1957 sprawami importu sprzętu tak dla potrzeb sportu wyczynowego jak i na potrzeby rynku zajmowały się wyłącznie organizacja handlu artykułami sportowymi, mianowicie Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego, a obecnie Centralny Zarząd Handlu Artykułami Użytku Kulturalnego, z tym, że w ostatnich latach GKKF przez swój Wydział Sprzętu Sportowego usiłował w pewnym zakresie oddziaływać na import sprzętu dla kadry, zbierał zamówienia i przy składaniu ich handlowi sugerował jego ilości i rodzaje. Handel we własnym już zakresie zdobywał dewizy, składał zamówienia w centralach handlu zagranicznego i po nadejściu sprzętu kierował go do jednej z podległych sobie hurtowni celem rozprowadzenia wg rozdzielników otrzymanych z GKKF.

System ten był skomplikowany, wymagał wiele czasu i był uciążliwy dla odbiorcy - organizacji sportowych, a co ciekawsze nie odpowiadał także handlowi. Przede wszystkim jednak nie zabezpieczał zaspakajania istotnych potrzeb sportu kwalifikowanego, gdyż przy załatwianiu spraw związanych z importem sprzętu było zbyt wielu pośredników, którzy nie zawsze mogli do brze poznać potrzeby sportu i nie zawsze byli skłonni przejmować się nimi.

Sytuacja zmieniła się radykalnie w roku 1957, gdy wszystkie sprawy importu sprzętu dla kadry przejął Zarząd Sprzętu Sportowego GKKF.

Spowodował on w pierwszym rządzie wydzielenie specjalnej puli dewizowej na sprzęt wyczynowy z importu i przekazanie jej do dyspozycji GKKF, który od tego momentu mógł nią racjonalnie, zgodnie z interesem sportu, gospodarzyć.

Dalszym, korzystnym dla sportu posunięciem było bezpośrednio przez Zarząd Sprzętu GKKF składanie zamówień w centralach handlu zagranicznego, utrzymywanie z nimi stałych kontaktów i uzgadnianie dostaw.

Znacznie przyspieszyło terminy dostarczania sprzętu organizacjom, jak też uchroniło je przed dodatkowymi, poważnymi wydatkami załatwianie przez GKKF w Państwowej Komisji Cen zatwierdzania cen na sprowadzany sprzęt. Ce-



ny te były uzyskiwane szybko i dzięki staraniom oraz stanowisku Zarządu Sprzętu GKKF były ustalane bardzo korzystnie dla sportu.

Dużym usprawnieniem było przejęcie przez Zarząd pozostałych obowiązków, jak magazynowanie sprzętu, uzyskiwanie od organizacji sportowych rozdziałników i bezpośrednio dostarczanie sprowadzonego sprzętu sportowi.

W roku 1957 Zarząd Sprzętu Sportowego GKKF dysponował pulą dewizową w wysokości około 1.000.000 rb. - Zdołał ją wykorzystać jedynie w około 65%. Wartość sprowadzonego sprzętu wyniosła przeszło 4 miliony zł.

Poza kilkoma przypadkami, które nie zależały od pracy i starań Zarządu - w zasadzie zaspokojone zostały wszystkie istotne i najpilniejsze potrzeby kadry.

Sprzęt z importu otrzymały następujące dyscypliny sportowe:

- hokej na trawie,
- łucznictwo,
- lekkoatletyka,
- narciarstwo,
- strzelectwo,
- tenis,
- tenis stołowy,
- piłka nożna,
- rugby,
- kolarstwo (częściowo)

Ciężka sytuacja kraju na odcinku dewiz i w związku z tym brak we właściwym czasie akredytyw na niektóre kraje kapitalistyczne - nie pozwolił zaspokoić potrzeb żeglarsstwa, hokeja na lodzie oraz łyżwiarstwa. Większość niezrealizowanych zamówień w roku 1957 - przeszła poślizgiem na początek następnego roku.

Chodzi tu przede wszystkim o łyżwy z Kanady, żagle z Danii, karabinki z Finlandii i smary narciarskie ze Szwecji.

Sport motorowy w roku 1957 zaopatrywał się w potrzebny sprzęt poza GKKF.

Nowy system zaopatrywania sportu kwalifikowanego w sprzęt importowany wykazał od razu w pierwszym roku jego zastosowania duże walory. Nie znaczy to jednak, żeby w roku 1957 nie ujawniły się pewne niedociągnięcia w samej pracy.

Wydaje się, że podstawowym mankamentem we współpracy Zarządu Sprzętu GKKF ze sportem w r.1957 na odcinku importu sprzętu, były za słabe jeszcze wzajemne bezpośrednie kontakty. Powodowało to z jednej strony niemożność dokładnego poznania, przeanalizowania i uwzględnienia wszystkich istotnych potrzeb takich np. dyscyplin sportowych jak wioślarstwo, żeglarstwo, kajakarstwo, z drugiej zaś strony potraktowanie zbyt tolerancyjnie wygórowanych, rzec można oportunistycznych zapotrzebowań innych niektórych dyscyplin.

Zbyt wiele zostało sprowadzonych oszczepów metalowych (aż 1500), nart, magnezji, lasek i piłek do hokeja na trawie oraz sprzętu do tenisa. Szczególnie zbyt pochopnie sprowadzono 100 par pantofli do tenisa oraz 200 par pantofli lekkoatletycznych, które naprawdę mogły być wykonane w kraju.

Także z odbiorem sprzętu przez kluby i sportowców nie wszystko wypadło jakby należało się spodziewać. Sprzęt niejednokrotnie zbyt długo zalegał w magazynie, a różne tego były przyczyny. Główną było to, że pierwszy rok pracy po reorganizacji sportu nie pozwolił jeszcze niektórym związkom sportowym na dokładne rozpoznanie możliwości finansowych klubów sportowych oraz na szybkie i we własnym zakresie mobilizowanie środków pieniężnych na wykup sprowadzonego sprzętu. Były także przypadki pewnego niedbalstwa.

Tak czy inaczej, sprzęt sprowadzany za dewizy i tak pilnie potrzebny sportowi czekał nieraz wiele czasu na wykup. Np. rakiety do tenisa leżały w magazynie 150 dni, a naciągi i piłki do nich aż 180 dni. Narty 165 dni, pistolety startowe 85 dni, a naboje do nich 150 dni, czasomierze 55 dni, piłeczki do tenisa stołowego 145 dni, komplety zaś do tego tenisa 60 dni.

Strzelectwo także zbyt nie spieszyło się z wykupieniem swego sprzętu, chociaż bardzo o niego zabiegało i wiedząc że przyznano ze względów dewizowych nieco mniejsze jego ilości w porównaniu ze złożonym zapotrzebowaniem.

Pistolety tarczowe np. leżały w magazynie aż 130 dni, gołębiarki 120 dni, KBD i KBKS po 80 dni. Hokej na trawie zużył na wykupienie swego sprzętu aż 110 dni.



Jak z tego zestawienia widać - kluby i związki sportowe niezbyt spieszyły się w roku 1957 z wykupieniem sprzętu z importu.

Nie może tu być wystarczającym usprawiedliwieniem brak środków pieniężnych lub fakt, że w poprzednich - "tłustych" jeżeli chodzi o te środki - latach było jeszcze znacznie gorzej, gdy sprowadzony sprzęt zalegał w magazynach hurtowni warszawskiego handlu sprzętem sportowym po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> roku, lub nawet dłużej.

Zbyt powolne odbieranie sprzętu importowanego przynosiło szkodę sportowi i mimo woli przy tym nasuwało przypuszczenie, że nie zawsze był on tak nieodzowny, jak to przedstawiały organizacje.

Zalegający w magazynie sprzęt przysparzał także wiele kłopotów Zarządowi GKKF, który musiał w związku z tym zaciągać w banku specjalny kredyt, za który płacił wysokie odsetki i to tym większe, im bardziej przeciągał się okres magazynowania.

#### SEZON ŻEGLARSKI ZA PASEM

Na prace konserwacyjne i renowacyjne przeznaczony jest sezon martwy to jest zima i wczesna wiosna, w czasie którego cały sprzęt znajduje się pod dachem.

Do prac konserwacyjnych przystępuje się zaraz po wyciągnięciu sprzętu z wody. Generalne remonty i czynności renowacyjne rozkłada się na cały okres zimowy ewentualnie na jego drugą połowę. Jednak raczej wcześniej należy do nich przystąpić, gdyż niewidoczne początkowo, a konieczne czynności wymagać mogą dłuższego czasu. Prace te muszą być wykonane starannie - od tego bowiem zależeć będzie należyta eksploatacja sprzętu w sezonie.

Sprzęt wyciągnięty jesienią z wody powinien być poddany zabiegom higieniczno sanitarnym, a więc wyszorowany z zewnątrz i wewnątrz możliwie ciepłą wodą z dodatkiem sody kaustycznej lub szarego mydła, następnie wypłukany wodą czystą. W celu zabezpieczenia przed rozwojem bakterii gnilnych i innych drobnoustrojów mogących wpływać ujemnie na drewno, należy kadłub wewnątrz przetrzeć szmatką nasiąkniętą xylamitem lub innym płynem o właściwościach toksycznych.

Prace zimowe i wiosenne będą miały charakter naprawy lub wymiany uszkodzonych części takielunku, przywrócenia jednostce estetycznego wyglądu i przygotowania jej do całosezonowej eksploatacji. Prace kosmetyczne prowadzają się w zasadzie do własnoręcznie wykonywanych przez żeglarza czynności lakierniczych. Od wieku i stanu jednostki zależy czy prace te będą mniej czy też bardziej uciążliwe i pracochłonne. Jednostki stare, wielokrotnie już lakierowane wymagają w pierwszej kolejności dokładnego usunięcia zniszczonej powłoki lakierowej. Pominięcie tej czynności grozi pękaniem i odpryskiwaniem zbyt grubej skorupy lakieru.

Usuwanie starego lakieru dokonujemy przy pomocy skrobaczek stalowych, przenośnych szlifierek, grubego papieru ściernego, szkła piankowego lub innych środków o podobnym działaniu.

Czasami stosujemy do usuwania starych powłok lakierowych lampy benzynowej, którą rozgrzawszy lakier, ułatwiamy zeskrobywanie go. Po usunięciu lakieru aż do surowego drewna, goły kadług przygotowujemy do ponownego lakierowania przez zaszpachlowanie pęknięć, szpar i innych nierówności powierzchni. Lakierowanie odbywa się już tradycyjnym sposobem przez pokrycie kilkoma warstwami lakieru w odstępach kilkudniowych. Po dokładnym wyschnięciu każdej z warstw nie zapominamy o jej przeszlifowaniu (z wyjątkiem ostatniej warstwy) drobnym papierem ściernym. Wszystkie czynności lakiernicze wykonujemy po uprzednim odkręceniu okuć, listew ozdobnych i innych dających się odmontować części jak listwy odbojowe i falochrony. Znacznie prostsza jest kosmetyka jednostek odnawianych niedawno lub krótko eksploatowanych. W tym przypadku wystarczy kadług przeszlifować i jednokrotnie polakierować.

Jeżeli po przeglądzie sprzętu i takielunku okaże się, że niektóre elementy wymagają bardziej gruntownej naprawy lub też zgoła wymiany, mamy jeszcze dosyć czasu, ażeby przed sezonem naprawić je lub zaopatrzyć się w nowe. Wytwórnia Sprzętu Sportowego podległa Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej, mająca swą siedzibę w Chojnicach przy ul. Szosa Bytowska 13 ma na składzie, lub też może na zamówienie wykonać następujący sprzęt, stanowiący wyposażenie, jak też elementy jednostek typów produkowanych przez nią: "O-Finn", "Słonka", "Pirat", "Star", "Biedronka", wszystkie łodzie



typu "P" - maszty, bomby, sterownice, jarzma sterowe, miecze, stery, kotwice, bosaczki, wioselka, czerpaki, olinowanie stalowe, sciagacze, knagi, kipy, bloczki, rolki, zagla, worki na zagla i bosmańskie, pokrowce, listwy odbojowe, falochrony, kompletne skrzynie mieczowe i szereg innych ważnych, a kłopotliwych we własnoręcznym wykonaniu części łodzi.

## ZMIANY i ULEPSZENIA w PRODUKCJI SPRZĘTU SZERMIERCZEGO

Szermierka jest w naszym kraju sportem popularnym. Poziom jej jest wysoki i prawdopodobnie ilość osób uprawiających tę piękną dyscyplinę sportu stawia Polskę w czołówce światowej państw, gdzie szermierzy liczy się na tysiące, a nie na dziesiątki czy nawet setki. Również pod względem produkcji sprzętu szermierczego chyba niewiele krajów przewyższa nas ilością.

Rozpatrując sprawy produkcji sprzętu musimy niestety stwierdzić, że na odcinku jakości w stosunku do producentów zagranicznych porównanie jest już dla nas nieco mniej korzystne. Pomimo licznych ulepszeń i stałego wzrostu jakości, szpady i florety produkcji francuskiej lub włoskiej w seryjnym wykonaniu są lepsze od krajowych. Produkcja szabel w porównaniu z zagranicznymi wypada dla nas korzystniej. Nasze szable dorównują i przewyższają jakością sprzęt zagraniczny. Dlatego też w chwili obecnej wysiłki nasze skierowane są przede wszystkim na produkcję lepszych szpad i floretów.

W broni szermierczej o jej jakości decyduje klinga i właśnie klingi są przedmiotem krytyki odbiorców. Ażeby klingi były lepsze, przez wiele czasu przeprowadzane były próby z różnymi gatunkami stali, dla wybrania najwłaściwszego materiału do ich produkcji.

W dalszej kolejności wpływ na jakość klingi ma przebieg kucia i hartowania. Po licznych eksperymentach ustaliliśmy technologię obróbki plastycznej i cieplnej, dającej najlepsze wyniki w warunkach jakie zakład posiada.

Oczywiście nie jest tu miejsce na szczegółowe omawianie procesu technologicznego, tym niemniej warto wspomnieć, że zmiana sposobu wygrzewania

klina do kucia, które obecnie odbywa się bez styku klingi z płomieniem kotliny, powoduje iż stal w kilku kolejnych operacjach wygrzewania nie ulega odwęgleniu i nasiarczeniu oraz przegrzaniu - co również poprzednio mogło się zdarzyć.

Wprowadzenie hartowania i odpuszczania kling w kontrolowanych temperaturach jest dalszym krokiem na drodze do stosowania prawidłowych metod obróbki. Obecnie pracujemy nad metodami mechanicznego szlifowania kling, przez co osiągniemy, że klingi będą zupełnie proste o bardzo zbliżonych wymiarach, co przy ręcznym szlifowaniu jest nieosiągalne.

Na tym odcinku liczyliśmy bardzo na korzyści płynące z zastosowania walcowania kling. Niestety prace prowadzone na nasze zlecenie przez zespół racjonalizatorów z Instytutu Metalurgii w Gliwicach nie dały dotychczas rezultatów.

Wysoka jakość broni szermierczej polega nie tylko na zaletach jej wagi, wyważenia, sprężystości i prawidłowości kształtu, ale również na pewności używania jej w walce, bez obawy o spowodowanie kontuzji przeciwnika. Pęknięcie kling w czasie walki było przyczyną wielu skaleczeń zawodnika. Klingi posiadające wady wewnętrzne niejednokrotnie pękały, tworząc groźne ostrze raniące przy zadaniu trafienia. Zdawaliśmy sobie sprawę, iż to jest najistotniejsza wada i ją przede wszystkim należało usunąć. Ponieważ mimo zmian gatunków stali, warunków obróbki i zaostrenia odbioru klingi takie, chociaż w minimalnym procencie, opuszczały wytwórnię i trafiały do odbiorców - postanowiliśmy dokonywać badań każdej klingi na jej wewnętrzne ukryte wady strukturalne. Prawie dwa lata trwały próby stosowania różnych metod rentgenologicznych i defektoskopowych. Wymiary przekrojów klingi i jej stosunkowo duża długość powodowały, iż znalezienie właściwej metody badań i aparatury trwało tyle czasu. Obecnie, każda klinga po jej całkowitym wykończeniu podlega badaniom defektoskopowym. Widmo niebezpiecznej kontuzji przestało straszyć zawodników.

Oczywiście złamania kling w czasie walki będą miały miejsce. Jednakże przełom prawidłowy - poprzeczny do osi klingi nie grozi niebezpieczeństwem.

Poruszając sprawę pęknięcia kling, nie sposób nie rozszerzyć tego zagadnienia poza sferę samej broni. Występuje tu wiele innych elementów, któ-



re w mniejszym zakresie dotyczą producenta, a bardziej odnoszą się do zawodników, sędziów i władz szermierczych.

Zagadnieniem urazowości w szermierce jesteśmy bardzo żywo zainteresowani i to nie tylko w zakresie dotyczącym naszej działalności, a więc produkcji. Uważamy, że są i inne powody wypadków na planszach i że Polski Związek Szermierczy będzie dążył do całkowitego ich usunięcia.

Według nas niejednokrotnie brutalność prowadzonej walki jest przyczyną kontuzji. Często również wpływ na bezpieczeństwo walki ma niski poziom umiejętności walczących zawodników. Plastry ochronne jako krępujące ruchy zawodnika też nie zawsze są używane i sędziowie nie dość rygorystycznie stosują swoje uprawnienia w tym zakresie. Zresztą jest to zdaje się częste przeoczenie, gdyż i inne wymogi regulaminowe nie zawsze są kontrolowane, a przede wszystkim regulaminowe wymiary broni i masek. Nawet na zawodach międzynarodowych mieliśmy możliwość stwierdzić, iż zawodnicy używają masek o oczkach i grubości drutu nie odpowiadających regulaminowi, a sędziowie nie kontrolowali sprzętu.

Ponadto w regulaminie F.J.E. istnieją luki. Minimalne wymiary kling floretowych i szpadowych nie są określone. Zawodnicy żądają cienkich, lekkich kling. Mieliśmy możliwość oglądać zagraniczne florety o minimalnych wymiarach przekroju piórka poniżej 1 i 3 mm. W opracowanych przez nas normach resortowych na sprzęt szermierczy ustaliliśmy wymiar floretu (minimalny przekrój piórka) na 1,2 x 3,5 mm, co ze względu na wymiar wewnętrzny oczka siatki maski 2,5 x 2,5 mm uważamy za dolną dopuszczalną granicę.

Propozycję o wniesienie tego wymogu do regulaminu F.J.E. przesłaliśmy do P.Z.S., który we wstępnych rozmowach na ten temat podziela nasze stanowisko.

Jesteśmy przekonani, że dalsza praca nad ciągłym postępem jakości produkcji krajowego sprzętu szermierczego w niedługim już czasie sprawi, że nie tylko pod względem ilości, ale i pod względem jakości dogonimy i prześcigniemy producentów zagranicznych.

Przemysł sportowy podległy Ministerstwu Przemysłu Drobniego i Rzemiosła zorganizował w dniach 1-8 marca pokaz nowych wyrobów sportowo-turystycznych.

Pokaz ten propagandowo był dobrze pomyślany i życzyć by należało, aby przynajmniej większość pokazanych tam artykułów znalazła się w dostatecznej ilości w sklepach sportowych.

Asortyment wystawionych nowych modeli liczy 67 pozycji z różnych dziedzin, przeważnie zaś przeznaczonych dla turystyki pieszej, wodnej i motorowej.

Są to niezbędne i poszukiwane przedmioty jak: Kuchenki, niezbędniki, naczynia gospodarskie, leżaki, stoły i krzeselka campingowe, bagażniki rowerowe i samochodowe oraz namioty i śpiwory.

Artykuły te są starannie i praktycznie wykonane i mamy nadzieję, że na tych asortyment się nie skończy, gdyż rozwijająca się turystyka wymagać będzie z każdym rokiem coraz więcej artykułów ułatwiających i umilających campingowanie.

Ze sprzętu sportowego i gimnastycznego wymienić należy nowy model konia zbudowanego już według nowych polskich norm, żerdzie winidurowe do poręczy gimnastycznych, odskocznie sprężynowe, koła wędrujące zwane też reńskimi i przyrząd do suchej zaprawy wioślarskiej.

Narty na spodach plastikowych wykonane przez Zakłady Bielskie dowodzą, że w tej dziedzinie produkcji zrobiony został duży postęp.

Z ciekawszych artykułów, to dwa silniki przyczepne do łodzi o pojemności 125 i 250 cm<sup>3</sup> produkcji Warszawskich Zakładów Sprzętu Sportowego oraz rowery wodne 1- i 2-osobowe z napędem nożnym. Następnie wrotki na kółkach z masy plastycznej i nareszcie dobrze wykonane łuki.

Szereg artykułów rozrywkowych jak gra w piłkę nożną i hokeja oraz bardzo interesujące gry dla najmłodszych adeptów sportu świadczą o chęci zaspokojenia potrzeb i w tym zakresie.

Z obuwia zwracają uwagę starannie i praktycznie wykonane buty narciarskie, pantofle żeglarskie oraz znane już na naszym rynku obuwie turystyczne na podszwach vibramowych, które okazały się lepsze od dotychczas importowanych.



Z odzieży - ubiory żeglarskie, wiatrówki i inne dowodzą, że i w tej dziedzinie przemysł sportowy zrobił duże postępy.

Trudno jest opisać wszystko co się widziało na wystawie, można jedynie stwierdzić, że przemysł sportowy, który przez pewien okres czasu zaklepił się w kręgu nielicznych i starych modeli, dziś przełamał lody - stara się z powodzeniem zasilić rynek w coraz to nowe, lepsze, staranniej wykonane artykuły, idzie z postępem czasu i stosuje już do produkcji nowoczesne materiały.

#### ANKIETA

Zarząd Sprzętu Sportowego GKKF chcąc zorientować się w aktualnej sytuacji w kraju w zakresie sprzętu i przyborów sportowych oraz uzyskać dane co do faktycznego stanu i potrzeb w tej dziedzinie rozpisał ankietę, wysyłając ją do około 500 klubów, kół i organizacji sportowych w kraju.

Wpływające już, niejednokrotnie bardzo wyczerpujące odpowiedzi świadczą dobitnie o zrozumieniu naszej akcji przez teren.

W odpowiednim czasie wyniki ankiety zostaną opublikowane.

#### WSPÓŁPRACUJ CIE z NAMI

Zarząd Sprzętu Sportowego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej zwraca się z prośbą do wszystkich organizacji, zrzeszeń, klubów sportowych, placówek handlu i użytkowników artykułów sportowych, o uwagi w odniesieniu do rodzajów, asortymentu i jakości sprzętu wyrabianego w kraju oraz rzeczową krytykę pod adresem przemysłu i handlu, projekty i wnioski racjonalizatorskie, uwagi co do konserwacji sprzętu, jak również życzenia jakie nowości w dziedzinie asortymentu artykułów sportowych chcieliby widzieć na rynku.

Korespondencję przysyłać należy na adres: Zarząd Sprzętu Sportowego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej Warszawa, ul. Sokołowska 1.









GK  
KE

